CZYM SKORUPKA ZA MŁODU…

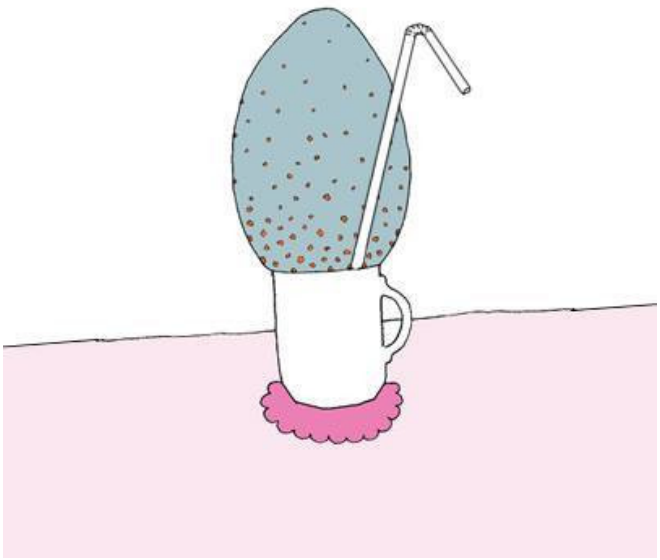

il. Marcelina Jarnuszkiewicz

…NASIĄKNIE, TYM NA STAROŚĆ TRĄCI – warto pamiętać o drugiej części powiedzenia, bo to ona stanowi o wypowiedzi całości. Trącić czymś znaczy ‘mieć nieprzyjemny, przykry zapach’. Całe przysłowie oznacza ‘wady, nałogi nabyte w młodości, nie dają się później wykorzenić’ [SJP Dor; USJP] i stanowi przestrogę, a nie neutralne określenie wpływów nabytych w dzieciństwie. Pod względem wymowy podobne jest do takich powiedzeń, jak: Miłe złego początki, lecz koniec żałosny; Jaki wół, taka skóra, jaka mać, taka córa; Jakie drzewo, taki klin, jaki ojciec, taki syn itp. Niepoprawne jest używanie tego powiedzenia w odniesieniu do pozytywnych zjawisk, a więc na przykład, gdy chcemy zaznaczyć, że komuś wpojono zasady savoir-vivre'u już w dzieciństwie, że ktoś przejął – właściwe! – poglądy od swoich rodziców, że kogoś w rodzinnym domu nauczono samodzielnie i twórczo myśleć. W takim wypadku rezygnujemy z przysłowia i mówimy (czy piszemy) po prostu, że ktoś przesiąkł (albo: przesiąknął) pewnymi zasadami, ideami czy ideałami już w domu, że wpojono mu je już w dzieciństwie.